

Izabela Kraśnicka 
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
iza.krasnicka@uj.edu.pl

FRAZEOLOGIA GESTYCZNA – ZNACZENIE GESTU A ZNACZENIE IDIOMU

Słowa kluczowe: frazeologia gestyczna, gesty, idiom, frazeologizm, komunikacja niewerbalna, semiotyka, dialog

Keywords: gestural phraseology, gestures, idiom, phraseologism, nonverbal communication, semiotic, dialog

1. Wprowadzenie

Grupę frazeologizmów gestycznych i mimicznych spośród frazeologii somatycznej wyróżniła Anna Krawczyk (1983), zauważając, że w języku istnieją takie związki frazeologiczne, które są swoistymi opisami gestów i innych pozajęzykowych zachowań (na przykład: *wzruszać ramionami*, *zaciskać zęby*, *zwiesić głowę*, *robić wielkie oczy*). Jak pisze Krawczyk, są to frazeologizmy będące „[...] zapisem zrozumiałych w danej społeczności gestów i wyrazów twarzy” (ibid.: 137). Grupa ta nie jest jednak jednorodna, przede wszystkim ze względu na fakt, że kluczowe dla niej pojęcie gestu jest wciąż dyskutowane w literaturze, zwłaszcza tej dotyczącej badań nad gestami¹, ale nie tylko (por. artykuł Celiny Heliasz-Nowosielskiej [2018] na temat różnych sposobów definiowania pojęcia gestu oraz obecny tam skrótowy przegląd literatury dotyczącej tego zagadnienia). Zdefiniowanie go jest zaś istotne dla charakterystyki

¹ Por. na przykład definicja gestu pioniera badań gesturologicznych Adama Kendona (np. 2005) oraz dyskusja z jego podejściem Davida McNeilla (np. 2013), autora klasycznej już typologii gestów towarzyszących mowie oraz badacza gestów, a także sposób definiowania gestów w *Słowniku języka gestów rosyjskich* (Grigor'eva, Grigor'ev, Krejdlin 2001).

frazeologii gestycznej jako kategorii obejmującej określone frazeologizmy, które mogą różnić się między sobą, jeśli chodzi o typ zachowania niewerbalnego utrwalonego poprzez jego idiomatyczny opis. Nie jest to jednak tematem niniejszego artykułu, choć stanowi istotne zagadnienie związane z frazeologią gestyczną, wymagające uwagi badawczej – czy na przykład zwrot *okręcić sobie kogoś wokół palca* jest opisem zachowania niewerbalnego? A może jest opisem gestu abstrakcyjnego? (por. uwagi na ten temat w: Heliasz-Nowosielska 2023: 141; analiza tego przykładu w: Kraśnicka-Wilk 2018: 80–84; także uwagi Katarzyny Kozak na temat utrwalenia we frazeologii gestów niemożliwych do wykonania, 2007: 259). Przedmiotem rozważań będą natomiast relacje, jakie zachodzą między znaczeniem gestu a znaczeniem idiomu², który jest tego gestu dosłownym opisem. Omówione zostaną wybrane przykłady gestów i ich frazeologicznych odpowiedników przy uwzględnieniu także ich znaczeń tworzonych w bezpośrednim dialogu. Jest to szczególnie istotne dlatego, że znaczenie wielu gestów, będących częścią komunikacyjnej działalności człowieka, zależy od kontekstu, którym w tym wypadku będzie cała wypowiedź mówiącego. Ponadto obserwacja gestów i frazeologizmów w dialogu pozwala na prześledzenie możliwych sposobów współwystępowania tych dwóch trybów semiotycznych, co z kolei rzuca pewne światło na funkcje zachowań niewerbalnych w tworzeniu znaczenia wypowiedzi. Częścią materiału badawczego będą zatem nagrania wypowiedzi zawierających gesty lub/i ich językowe idiomatyczne opisy.

2. Idiom a gest

Z jednej strony wyrażone w podtytule porównanie uzasadniają pewne podobne cechy charakterystyczne tak idiomów, jak gestów, które z drugiej strony różni w sposób podstawowy ich znakowy charakter – przynależność do dwóch różnych trybów semiotycznych. Gesty bowiem przekazują znaczenie w sposób globalny i syntetyczny (np. McNeill 2005: 10, 1985: *passim*), podczas gdy język ma charakter segmentacyjno-analityczny. W języku to części tworzą całość, w wypadku gestów „znaczenie części jest zdeterminowane przez znaczenie całości, *gestalt form(-y) [...]*” (Müller, Ladewig, Bressemer 2013: 60). Gest ma charakter syntetyczny, co oznacza, że w jednym geście jednocześnie zawartych może być kilka różnych formalnie (i semantycznie) komponentów, na przykład rodzaj ruchu, jego kierunek i wykonujący go agens³, co nie ma miejsca w wypadku wyrażen językowych. Idiomy, które są swoistymi

2 Terminy: *idiom* i *frazeologizm* będą tu używane wymiennie, por. Węgrzynek, Przybylska, Żmigrodzki 2012: 353.

3 David McNeill podaje przykład gestu *bends-it-back* (*wygiął je – drzewo – do tyłu*) – ruchu całym ramieniem do tyłu, który jest reprezentowany przez działający podmiot (postać, która wygina drzewo), jego działanie oraz kierunek tego działania. W zdaniu, które towarzyszy gestowi, obecne są natomiast trzy komponenty – „he”, „bends” i „back” (McNeill 2005: 11).

opisami gestów, oraz gesty przez te idiomy opisywane łączy jednak fakt, że przekazują znaczenie w sposób globalny, ponieważ cecha charakterystyczna frazeologizmów to brak kompozycjonalności, co zresztą jest, zdaniem Johna Taylora, cechą większości, jeśli nie wszystkich, wyrażen językowych⁴, które – interpretowane w kontekście użycia – cechuje niekompozycjonalność: „czysta kompozycjonalność jest bardzo rzadko (o ile w ogóle) spotykana” (Taylor 2007: 659).

Na przykład idiomatyczne wyrażenie *prowadzić kogoś za rękę* oznacza: ‘pokazywać, mówić komuś dokładnie, po kolei, co ma robić’ (WSFJP: 646), zatem globalny charakter idiomów pozwala na porównanie ich z gestami, które zyskały swoje językowe „odwzorowania” w postaci wyrażen o znaczeniu konwencjonalnym (np. *podać komuś rękę* = pomóc komuś / przywitać się z kimś / pogodzić się z kimś), typowym między innymi dla gestów emblematycznych.

W tym miejscu pytanie Krawczyk, które autorka postawiła w pracy z 1983 r., a które dotyczy badań tej grupy frazeologizmów, czyli:

[...] w jakim stopniu ustalone połączenie wyrazowe jest wierną rejestracją faktycznie wykonanego ruchu ciała, a w jaki – posługuje się zapisem ruchu dla przekazania treści przenośnych (Krawczyk 1983: 138),

warto rozszerzyć: jakie znaczenia ma sam gest, a jakie jego zwerbalizowana forma, co będzie ilustrowało proces konwencjonalizacji wyrażen językowych. Język utrwala gesty w postaci idiomatycznych wyrażen, ale są one zrozumiałe dla użytkowników języka o tyle, o ile zrozumiałe jest znaczenie danego gestu. Jolanta Antas zauważa:

[...] zasługą Goossensa, jest to, że mówiąc o relacji metonimia – metafora zauważył, że kiedy jakiś frazeologizm językowy zawiera opis gestu czy cielesnego zachowania, metonimia leżąca u podstawy słownego wyrażenia ukonkretnia i ujednoznacza się w czynności cielesnej (opisywanej we frazeologizmie). Ale Goossens zauważył to „wyłanianie się metonimii” wyłącznie we frazeologizmach odwołujących się do doznań i doświadczeń fizycznego ciała człowieka, które tak naprawdę są tylko językowymi opisami gestów i dopiero wtórnie podlegają metaforyzacji znaczeń, a te opisy bezwzględnie odsyłają znaczenie metaforyczne do swojej metonimicznej bazy, to jest rzeczywistego, realnego gestu (Antas 2013: 202)⁵.

4 Przynajmniej w pewnym stopniu, jak na przykład w połączeniach rzeczownika z przymiotnikiem nazywającym kolor: *czerwone wino* jest w rzeczywistości bordowe, *czerwona kapusta* jest fioletowa, *czerwona cegła* jest pomarańczowa, *czerwona twarz* jest ciemnoróżowa, a *czerwona herbata* – brązowa.

5 „Jak w przypadku wyrażenia *Oni chodzą ze sobą*, które metonimicznie wyzwała obraz dwojga ludzi spacerujących razem albo trzymających się za ręce lub obejmujących się; dopiero potem wtórnie: uzyskujemy metaforę »pary«, która już niekoniecznie spaceruje, ale kocha się lub mieszka razem” (Antas 2013: 202, przyp. 17).

Znaczenie gestu osadzone jest w kontekście wypowiedzi, jeśli chodzi o gesty towarzyszące mowie (McNeill 1985, 1992, 2005)⁶. Stopień zależności gestów od mowy obrazuje kontinuum gestów⁷, stworzone i opisane przez Davida McNeilla (w różnych pracach, np. 1992, 2005, 2013).

1. Gestykulacja (Spontaneous Gesticulation) → 2. Gesty zastępujące słowa (Language-like) → 3. Pantomima (Pantomime)⁸ → 4. Emblematy (Emblems) → Języki migowe (Signs)⁹.

Można przypuszczać, że gesty, których słowne opisy zostały utrwalone we frazeologii, będą mniej zależne od mowy niż gestykulacja, gdyż, podobnie do emblematów, zostały zwerbalizowane. Mogą zatem mieć charakter emblematyczny lub mogą funkcjonować jak gesty zastępujące słowa (*language-like gestures*), ponieważ ich znaczenia są na tyle skonwencjonalizowane, że nie wymagają już obecności mowy.

Gesty, które zostały „utrwalone” we frazeologii, są obecne w dialogu, i jak pokazały dotychczasowe obserwacje materiałowe, mogą w nim funkcjonować na trzy różne sposoby¹⁰. Po pierwsze, towarzysząc mowie, wnoszą dodatkowe znaczenia niezawarte w wypowiedzi werbalnej, przy czym można je łatwo zidentyfikować

6 Skonwencjonalizowane znaczenia, niezależne od wypowiedzi, jak powszechnie się przyjmuje, mają np. gesty emblematyczne, jako niewerbalne „odpowiedniki” słów (por. Ekman, Friesen 1969).

7 Zwane wcześniej *kontinuum Kendona* (por. np. McNeill 2005).

8 Jeśli chodzi o zależność gestów od mowy, pantomima powinna znajdować się za emblematami, gdyż w wypadku użycia emblematów obecność mowy jest możliwa, natomiast pantomima jej nie wymaga, por. McNeill 2005. Ponieważ jednak McNeillowskie kontinua są cztery, a nie jedno, gdyż oprócz obecności mowy uwzględniają one również: językowe właściwości zachowań niewerbalnych, stopień konwencjonalizacji oraz charakter semiozy, na niektórych z nich pantomima poprzedza emblematy, co zostało przedstawione w: McNeill 2005. Uwaga ta jest istotna o tyle, że w wypadku analizowanego materiału mamy do czynienia przede wszystkim z emblematami oraz gestami zastępującymi mowę, które jeśli chodzi o ich zależność od mowy, w pewnym stopniu jej wymagają (co jasno wynika z niżej przytoczonej definicji *language-like gestures*), a zatem na kontinuum będą sytuowały się jedno po drugim, a pantomima będzie obejmować gesty, w wypadku których obligatoryjna jest nieobecność mowy (McNeill 2005: 7). Sam autor jednak zauważa: „which one – emblem or pantomime – belongs more to the right is arbitrary” (1992: 37).

9 Szczegółowe omówienie kontinuum gestów por. np. McNeill (2013), Quaegebeur, Duncan, Gallagher et al. (2014); w języku polskim np. Antas, Kraśnicka-Wilk (2013). W tym miejscu zasadne jest doprecyzowanie właściwości gestów zastępujących słowa (*language-like gestures*), nazywanych również *language-slotted gestures* (gestami dopasowanymi do mowy) (McNeill 2013: 483), *speech-linked gestures* (gestami powiązanych z mową) (McNeill 2005: 5), gdyż to ten typ gestów, obok emblematów, będzie występował w analizowanym materiale (skrótowa definicja emblematów – przypis 4). „Language-like gestures have a different timing relationship with speech from gesticulations. For example in »he goes [-]«, a gesture synchronizes with a momentary pause in speech; a vacant grammatical slot. Here gesture substitutes for speech” (Quaegebeur, Duncan, Gallagher et al. 2014: 2028).

10 Sposobów tych może być więcej, na przykład, gest może zaprzeczać wypowiedzianym słowom (zob. m.in. Alibali, Goldin-Meadow 1993; Beattie, Sale 2012), jednak w wypadku omawianego materiału, zawierającego gesty lub/i ich frazeologiczne odpowiedniki, takiej sytuacji nie odnotowano. Za

i nazwać, gdyż mają one językowe, w tym wypadku frazeologiczne odpowiedniki. Tak jest w omówionych niżej przykładach Fo₁, Fo₂: *rozkladać ręce, zacierać ręce*. Są przy tym zsynchronizowane z mową i tworzą dzięki temu jednostkę pojęciową (*idea unit*) (Quaeghebeur, Duncan, Gallagher et al. 2014: 2028), choć mają charakter zemblematyzowany.

Po drugie, gesty mogą być wykonane zamiast słów, choć da się je potem przez te słowa uzupełnić, jak w przykładzie Fo₄: *mniej niż o...* Mogą więc funkcjonować w wypowiedzi jak gesty zastępujące słowa (*language-like gestures*), gdyż ją uzupełniają, przynajmniej w jakiejś jej części.

Po trzecie wreszcie, mogą być wykonane wraz z towarzyszącymi im słowami, idiomatycznymi wyrażeniami, które te gesty nazywają, jak w przykładzie Fo₅: *ale ja machałem na to ręką*, i również mogą pełnić funkcje gestów emblematycznych.

3. Omówienie przykładów

Materiałem badawczym są programy telewizyjne, których formuła oparta jest na rozmowie z politykami i innymi osobami z życia publicznego. Programy, których fragmenty stanowią archiwum badawcze autorki, dobierane były i są w taki sposób, aby widoczne były całe postaci rozmawiających w studiu telewizyjnym, w miarę możliwości bez przysłaniających postaci pasków wyświetlanych na ekranie (choć nie zawsze jest to możliwe). Zasadniczo fragmenty rozmów, podczas których mówiący są w jakiś sposób zasłonięci przed okiem widza, nie są katalogowane i brane pod uwagę w opisie, są jednak nieliczne wyjątki – na przykład wówczas, gdy widoczna jest jakaś część gestu, którego w oczywisty sposób można się domyślić. Istotny w doborze materiału jest także fakt, że programy angażują rozmówców w żywe, niekiedy emocjonujące dyskusje, warunkujące wykonywanie gestów towarzyszących mowie – jak zauważa McNeill, zawiera je 90% wypowiedzi mówionych dyskursu deskryptycznego (Quaeghebeur, Duncan, Gallagher et al. 2014: 2027).

3.1. Emblematyczny gest wykonany w czasie wypowiedzi – *rozkladać ręce; zacierać ręce*

ROZKŁADAĆ RĘCE

Znaczenie frazeologizmu/gestu: ‘ktoś stwierdza, że nie może nic zrobić, aby zmienić jakiś niekorzystny stan rzeczy’ (WSJP PAN); SF: ‘rozkladać ręce: jako wyraz bezradności’; WSFJP: ‘być bezradnym’. Krystyna Jarząbek umieszcza ten znak kinetyczny w *Słowniku mowy ciała Polaków* jako gest o charakterze emblematycznym:

zwrócenie uwagi na konieczność wspomnienia także i o tych sposobach dzięki anonimowemu recenzentowi.

Rozłożenie na boki ugiętych w łokciach rąk, zwróconych na poziomie bioder wewnętrznymi stronami dłoni do odbiorcy i „nieco w górę”. Znak wykonywany bywa w celu wyrażenia bezradności czy bezsilności nadawcy wobec faktów czy okoliczności, z którymi przyszło mu się zmierzyć wbrew jego zamierzeniom lub oczekiwaniom. Odzwierciedla również płynący z tego powodu żal. Występuje zarówno w oficjalnych, jak i w nieoficjalnych kontaktach. Towarzyszy wypowiedziom typu: *Niestety, nic tu nie poradzę; Nic nie dało się zrobić*, a w niektórych wypadkach je zastępuje (Jarząbek 2016: 49).

Drugie znaczenie gestu badaczka definiuje następująco:

Rozłożenie na boki ugiętych w łokciach rąk, zwróconych wewnętrznymi stronami dłoni do adresata i nieco w górę, wspomagane wzniesieniem ramion, wygięciem w dół kącików warg oraz nieznacznym uniesieniem brwi. Oczy nadawcy są zwrócone na odbiorcę. Znakiem tym nadawca sygnalizuje swoją niewiedzę, brak orientacji, bezradność w jakiejś sprawie albo sytuacji. Charakterystyczny jest dla osób, które pozostają z sobą w bliskich stosunkach. Towarzyszy wypowiedziom typu: *Niestety, nie wiem; Nie mam o tym (bladej, zielonej) pojęcia*, względnie pełni ich funkcję (ibid.: 102).

Przykłady korpusowe¹¹ potwierdzają takie znaczenie gestu:

- (1) Andrzej Czerniewski, kierownik pogotowia, pytany, dlaczego nie wyjechała karetka, *bezradnie rozkłada ręce*.
- (2) – Nie mogę zmusić do leczenia kogoś, kto nie chce – *rozkłada ręce prof. Lew-Starowicz*.
- (3) Biologia nie uczestniczyła w ich powstaniu – *rozkłada ręce naukowiec z NASA*.
- (4) *Ale funkcjonariusze rozkładają ręce* – mówimy, tłumaczymy, a oni dalej są naiwni.
- (5) W tym barze wszystko było gotowe na przyjęcie gości, z wyjątkiem mocnych trunków. Zostały zaplombowane przez celników. Barman powitał damę ukłonem, *rozkładając ręce*, co według niego miało oznaczać: „Przepraszam, ale tego, co najlepsze, nie posiadam. Jestem zupełnie bezradny”.

Gest rozkładania rąk w znaczeniach wymienionych wyżej jest wyrazem bezradności. To naturalny, może nawet uniwersalny gest łączący się z brakiem możliwości działania – gdyż ręka często jest synonimem aktywności, pracy:

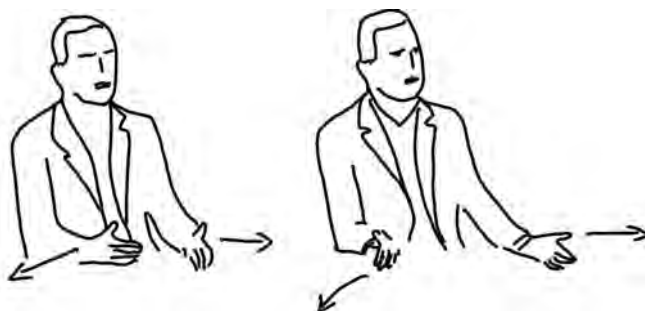
Jeśli twarz odgrywa zasadniczą rolę w kontaktach społecznych, to ręka odgrywa ją w bezpośrednim zetknięciu z otaczającym światem, jest jakby narzędziem do manipulowania nim jak przedmiotem. Za pomocą ręki przekształcamy swoje otoczenie

11 Wszystkie przykłady podane tu i niżej i określane jako korpusowe zostały zaczerpnięte z Korpusu języka polskiego PWN (KJP PWN).

według naszej woli. Ręka jest głównym narzędziem efektorycznym, z którego pomocą można działać na otoczenie w bezpośrednim zetknięciu (Kępiński 1977: 28).

Dodatkowo w niektórych połączeniach dla bardziej precyzyjnego określenia znaczenia gestu dodawany jest przymiotnik *bezradnie* – *bezradnie rozkłada ręce*, gdyż sam gest rozkładania rąk może mieć także inne znaczenia – można rozkładać ręce na przykład na powitanie. W tych połączeniach frazeologizm o charakterze deskryptywnym w stosunku do gestu funkcjonuje jako znak bezradności, synonim sformułowań „jestem bezradny”, „nic nie mogę zrobić”. Przykłady korpusowe pokazują również, że frazeologizm *rozkładać ręce* jest używany jako synonim bezradności, jak w (1), (2), (3), (4), ale może być również opisem faktycznie wykonanego gestu, jak w (5), w którym znaczenie gestu jest wyjaśnione. Zarejestrowane przykłady filmowe ilustrujące wykonanie tego gestu również potwierdzają, że jest on oznaką bezradności i może być wykonywany tak, że zastępuje słowa, których mówiący mógłby użyć, aby określić swój stosunek do rzeczywistości – w tym wypadku bezradność.

Przykłady użycia gestu: w przykładzie Fo1 mówiący wypowiada następujące słowa: *no nic z tym tematem nie robili*, wykonując przy tym gest rozłożenia rąk.



Rys. 1. Przykład Fo1: rozkładanie rąk – *no nic z tym tematem nie robili*

W tej wypowiedzi gest funkcjonuje jako podkreślenie poznawczego ustosunkowania się podmiotu mówiącego do omawianego zagadnienia – wykonanie gestu rozłożenia rąk jest manifestacją kognitywnego stanu osoby mówiącej, ucieśnieniem konceptu bezradności w postaci czytelnego i jednoznacznego zachowania gestycznego, które nie musiało zostać zrealizowane, gdyż jeśli chodzi o treść wyrażaną pozawerbalnie, wydaje się pełnić funkcję redundantną w stosunku do słów. Tymczasem okazuje się, że potrzeba wyrażenia określonego znaczenia cieleśnie jest na tyle istotna, być może nie tylko ze względów komunikacyjnych, że mówiący reprezentuje je, wykorzystując oba tryby semiotyczne, nawet pomimo tego, że funkcjonują one w tym wypadku (możliwe, że pozornie) jako rodzaj pewnego semantycznego naddatku.

Drugi przykład Fo2 potwierdza taką interpretację. Mówiący powiada: *no to [gest rozłożenia rąk, momentalna pauza w wypowiedzi] jesteśmy 50 lat za Ameryką co*

najmniej, rozkładając ręce, jakby dodatkowo chciał wyrazić treści związane z brakiem możliwości jakiegokolwiek działania w danej sytuacji.



Rys. 2. Przykład Fo2: rozkładanie rąk – *no to... jesteśmy 50 lat za Ameryką co najmniej*

ZACIERAĆ RĘCE

Znaczenie frazeologizmu/gestu: *zacierać ręce* (WSJP PAN) – *zacierać ręce* można z zimna lub z zadowolenia, jest to także synonim *radości* – ‘być zadowolonym, szczęśliwym’ (SF). Jarząbek opisuje i definiuje ten gest następująco:

Szybkie potarcie kilka razy wewnętrznymi powierzchniami dłoni, ułożonych względem siebie ukośnie lub równolegle, połączone z uśmiechem. Nadawca daje w ten sposób wyraz zadowoleniu, że wszystko ułożyło się po jego myśli. Znak ma charakter emocjonalny. Funkcjonuje wśród osób pozostających w zażyłych stosunkach. Wspomaga wypowiedzi typu: *Doskonale!*; *Świetnie!*; *Super!*; *Ekstra!*, choć może je również zastąpić; *zacierać/zatrzeć ręce z radości*; *z zadowolenia* (Jarząbek 2016: 236).

Przykłady korpusowe ilustrują użycie wyrażenia *zacierać ręce* w następujących kontekstach (niżej wybrane):

- (6) *Lewica już zaciera ręce*, gdyż przewiduje, że konflikty, do których dojdzie [...], skutecznie skłócą koalicję.
- (7) Sprawa czysta jak łąza. A organizator *zacierą ręce z radości*.
- (8) Ceny kurczaków sięgają 6 zł za kilogram. *Hodowcy zacierają ręce*, bo znów opłaca się ich biznes.
- (9) *Zacierali ręce z radości*, bo wreszcie mieli go w potrzasku.
- (10) Ilekroć byłem u niego, pokazywał mi notatki, *zacierał ręce i chełpił się*, że odnalazł coś nadzwyczajnego.
- (11) Na korytarzu koło niej stał sanitariusz Paweł, *zacierał ręce* i wydymał policzki, można było pomyśleć, że się skręca od tłumionego śmiechu.
- (12) – *Odnieśliśmy wielkie dyplomatyczne zwycięstwo – rzekł prezes ministrów, zacierając ręce*, w powrotnej drodze.

Znaczenia użytego kontekstowo frazeologizmu są następujące: mamy tu do czynienia z metaforycznym rozumieniem idiomu jako synonimu radości, jak w (6), (7), (8), (9), (10), oraz, jak się wydaje, z rzeczywistym wykonaniem gestu, jak w (11) i (12).

Można bowiem przypuszczać, że (11) i (12) opisują wykonanie gestu, ponieważ pojawiają się również określenia innych możliwych do zaobserwowania zachowań ludzkich (*zacierał ręce* i *wydymał policzki*; *rzekł, zacierając ręce w powrotnej drodze*). Zatem użyty w wypowiedziach frazeologizm gestyczny raz będzie pełnił funkcję jednostki języka o znaczeniu odnoszącym się do znaczenia gestu – w tym wypadku radości, zadowolenia – a innym razem będzie funkcjonował w tej samej formie jako opis rzeczywiście wykonanego gestu.

Przykład użycia gestu: w materiale Fo3 mówiący, rozmawiając z redaktorką programu, na jej pytanie reaguje nagłym wybuchem radości – uśmiechając się szeroko i słownie przytakując: *tak jest!*, wykonuje gest zacierania rąk.



Rys. 3. Przykład Fo3: zacieranie rąk – *tak jest!*

Gest ten trwa znacznie dłużej niż wypowiedziane słowa, jest wyrazem zgody z przedmówczynią, ale zgody szczególnej – afirmującej w bardzo czytelny sposób jej stanowisko, zgody wyrażonej najpierw werbalnie, ale potwierdzonej zachowaniem pozajęzykowym, ilustrującym entuzjastyczny stosunek mówiącego do wypowiedzianych przez rozmówczynię słów. Językowo została zatem wyrażona zgoda, a radość i entuzjazm mówiącego zobrazowało jego zachowanie cielesne, w tym mimiczne.

3.2. Emblematyczny gest poprzedzający wypowiedź – *machnąć ręką (na coś)*

MACHNAĆ RĘKĄ

Znaczenie frazeologizmu/gestu: *machnąć na kogoś / na coś ręką* – ‘kogoś przestało na kimś lub na czymś zależeć’, ‘zlekceważyć kogoś lub coś’ (WSJP PAN); ‘rezygnować z kogoś, czegoś; uznawać kogoś za straconego, coś za stracone [...]’, ‘lekceważyć kogoś, coś, przestawać zwracać uwagę na kogoś, coś [...]’ (WSFJP); ‘rezygnować z czegoś [...], lekceważyć co’ (SF, 2.28). Krystyna Jarząbek podaje trzy znaczenia gestu machania ręką – lekceważenie, obojętność oraz zniechęcenie. We wszystkich trzech podany frazeologizm opisujący gest jest taki sam – *machać/machnąć ręką* (na kogoś / na coś), także sposób wykonania gestu, jeśli chodzi o jego formę, zasadniczo jest taki sam. Jak zauważa autorka, znaki kinezyczne mogą cechować się polisemią.

Przykłady korpusowe ilustrujące znaczenie gestu są następujące (niżej wybrane):

- (13) Widocznie tak *donosiciele, jak i partia machnęli ręką*, nie chcąc nadawać rozgłosu niepoprawnemu enfant terrible [...].
- (14) Ze względu na trudny dojazd, włoski *fiskus machnął ręką* na dochody ich mieszkańców.
- (15) Gdyby jej nie było, *decydenci mogliby machnąć ręką* na polskie kino, ale widownia jest.
- (16) [...] *drogówka machnie ręką* na przekroczenie szybkości [...].
- (17) Zgoda! Ja tak nie lubię, jak wy się kłóćcie. *Paragon machnął ręką*.
– Nie ma o czym gadać.
- (18) *Kowal machnął ręką* i mruknął coś niewyraźnie.
- (19) Wtedy Saul śmiejąc się *machnął ręką z rezygnacją* i pozwolił mu robić, co mu się żywnie podoba.

Potwierdzają one, że znaczenie gestu łączone jest z lekceważeniem, rezygnacją – w (13), (14), (15), (16) wyrażenie *machnąć ręką* zostało użyte w znaczeniu wyraźnie niedosłownym (*donosiciele i partia machają ręką, fiskus macha ręką* na dochody, *decydenci machają ręką* na kino, *drogówka macha ręką* na zachowania kierowców), funkcjonuje tu jako synonim tych stanów. Jednak, jak w (17), (18), (19), gest rzeczywiście może być wykonywany – w (17) potrzeba dodatkowo szerszego kontekstu, aby odczytać znaczenie zachowania pozajęzykowego jako rezygnacji, z kolei, jak w (19), znaczenie znaku kinezycznego zostaje doprecyzowane językowo. *Machanie ręką* w wielu przykładach korpusowych funkcjonuje właśnie jako synonim lekceważenia lub rezygnacji, i w takim znaczeniu został ten gest utrwalony we frazeologii. Jest on jednak na tyle powszechny, można by nawet powiedzieć, codzienny, że może zostać wykonany jako reprezentacja wielu innych znaczeń, jak na przykład: przywoływanie kogoś (WSFJP), machanie ręką jako wskazywanie (KJP PWN: „*Hunt machnął ręką w stronę okien*”; „*Machnął ręką w nieokreślonym kierunku*”), machnięcie ręką jako rodzaj zachowania koncyliacyjnego (KJP PWN: „*Giugiu ugodowo machnął ręką*”), machnięcie ręką na powitanie (KJP PWN: „*Wkrótce też machnął ręką na powitanie*”).

Przykład użycia gestu: w materiale Fo4 podczas rozmowy prowadzonej w studiu telewizyjnym mówiący, wypowiadając słowa: *już tam mniejsza o semantykę*¹²..., wykonuje gest machnięcia ręką jeszcze przed wypowiedzeniem słów: *mniejsza o*, odnoszących się do pomijania jakiegoś zagadnienia. W tym wypadku gest funkcjonuje jako zastępujący słowa (*language-like* z kontinuum gestów), ponieważ pojawia się w czasie wypowiedzi, zanim mówiący wypowiada konkretne słowa, które

12 Przykład ten został omówiony pod kątem relacji słowno-gestywnych w: Kraśnicka 2020.

gestyczna konceptualizacja w tym wypadku poprzedziła. Przykład ten, podobnie jak kolejny, niezwykle czytelnie obrazuje, że konceptualizacje pojęć mogą być wyrażane oboma trybami semiotycznymi, będąc jednocześnie tak samo czytelne.

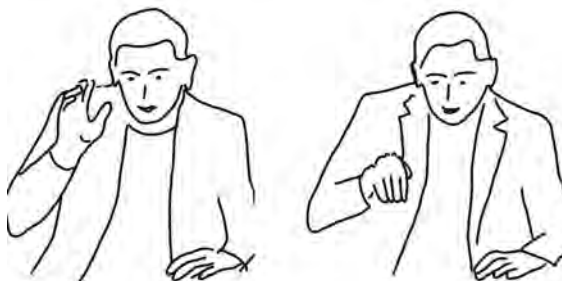


Rys. 4. Przykład Fo4: machnąć ręką – już tam... mniejsza o semantykę

3.3. Emblematyczny gest wykonany w czasie wypowiedzi, ilustrujący frazeologizm gestyczny – *machnąć ręką (na coś)*

MACHNĄĆ RĘKĄ

W ostatnim już przykładzie Fo5¹³, który dotyczy tego samego gestu, mamy pozornie do czynienia z redundancją semantyczną (por. Jarmołowicz-Nowikow 2019), jeśli chodzi o wyrażenie pojęcia odsuwania poza obszar uwagi (por. Kraśnicka-Wilk 2018).



Rys. 5. Przykład Fo5: machnąć ręką na coś – ale ja na to machałem ręką

Ponieważ gest został wykonany tuż przed tym, zanim mówiący powiedział *ale ja na nie machałem ręką*, i powtórzył słowo *machałem*, wydawać by się mogło, że ilustruje frazeologizm i dlatego zachowanie niewerbalne ma charakter semantycznej duplikacji. Jednak mówiący wykonał gest machnięcia ręką przed sobą, w dół, tuż przed wypowiedzeniem słów, a zatem widać, że konceptualizacja pojęcia najpierw została wyrażona gestycznie, a następnie językowo. Ponadto zagadnienie redundancji

13 Przykład ten wykorzystany został w: Kraśnicka-Wilk 2018.

znaczeniowej w przypadku zachowań niewerbalnych nie jest kwestią jednoznaczną – jak zauważa Ewa Jarmołowicz-Nowikow,

Wyrażanie tych samych treści w obu modalnościach może być spowodowane chęcią podkreślenia pewnych informacji, a tym samym wynikiem zaangażowania komunikacyjnego nadawcy. Przykładem tego typu sytuacji jest wskazanie na siebie w trakcie wypowiedzianych emocjonalnie słów będących przyznaniem się do winy: „Ja to zrobiłem” (Jarmołowicz-Nowikow 2019: 86).

Podsumowanie i wnioski

Omówione przykłady pokazały bezpośrednią korelację między semantyką gestu a semantyką idiomu, co jest wynikiem utrwalenia w języku znaczeń kodu somatycznego i cechą tak zwanej frazeologii naturalnej (por. Rak 2021: 265). O ile użytkownikowi języka znane jest znaczenie gestu, rozumiane będzie również znaczenie opisującego go idiomu, choć jeśli chodzi o użycie idiomu, w niektórych kontekstach będzie ono precyzowane (*zacierał ręce z radości*, *bezradnie rozkłada ręce*, *machnął ręką z rezygnacją*) ze względu na polisemiczność zachowań niewerbalnych. Samo zachowanie pozajęzykowe, które zostało we frazeologii utrwalone, może pojawiać się w wypowiedzi i pełnić w niej różne funkcje¹⁴. Może to być dodatkowe podkreślenie ważności wyrażonych werbalnie znaczeń lub ich uzupełnienie (Fo1, Fo2), zastąpienie wypowiedzi (w pewnej jej części – Fo4) lub jej powtórzenie, przy czym z racji, że poprzedza ono wypowiedź werbalną, jak w zaprezentowanym przykładzie Fo5, świadczyć może o tym, że konceptualizacje pojęć są wyrażane niezależnie, za pomocą obu trybów semiotycznych. Wnioski te z pewnością wymagają potwierdzenia na szerszym materiale, niemniej z zaprezentowanych tu i zaobserwowanych wcześniej przykładów wynika, że gesty utrwalone we frazeologii towarzyszą wypowiedziom, nawet jeśli idiom i gest mają (pozornie) te same znaczenia. W wypadku obserwacji gestów wykonywanych w żywym dialogu, ale takich gestów, które mają swoje językowe odpowiedniki, również pojawiające się w dialogu, na plan pierwszy wysuwa się koncepcja Marka Johnsona dotycząca ucieleśnionego poznania –

14 Omówione relacje między gestem a jego idiomatycznym opisem mogą również występować (i występują, por. np. Kraśnicka 2020) w wypadku gestów, które nie mają frazeologicznych opisów, i idiomów, które nie są opisami gestów. Niemniej specyfika zachowań niewerbalnych, które zostały zwerbalizowane i zidiomatyzowane w języku, jest na tyle interesująca, że warto postawić osobne pytanie o relacje między dwoma trybami semiotycznymi pozostającymi w specyficznych, ikonicznych relacjach względem siebie (idiom „odzwierciedla” bowiem gest). Za zwrócenie uwagi na konieczność uwzględnienia tej informacji dziękuję anonimowemu recenzentowi.

kognicja jest organicznym, ucieleśnionym procesem interakcji, w którym organizm dynamicznie angażuje się w swoim środowisku i nie jest odseparowany czy wyalelowany z niego (Johnson 2015: 167).

To zaangażowanie podmiotu poznającego widoczne jest między innymi wówczas, gdy w swojej wypowiedzi używa on gestów, które pomimo że zostały zwerbalizowane, nadal są istotnym elementem dla przekazania określonych znaczeń. Gesty nie wymagają słownego komentarza, podobnie jak idiomy nie wymagają gestycznego uzupełnienia, oba kody są równoważne, a mimo to ich jednoczesna obecność jest dla mówiącego istotna. Formalno-semantyczne ekwiwalencje pomiędzy tymi specyficznymi werbalnymi i niewerbalnymi składnikami wypowiedzi pozostają tematem dalszych prac badawczych autorki.

Literatura

- ALIBALI M.W., GOLDIN-MEADOW S., 1993, *Gesture-speech mismatch and mechanisms of learning: What the hands reveal about a child's state of mind*, „Cognitive Psychology” 25 (4), s. 468–523. DOI: 10.1006/cogp.1993.1012.
- ANTAS J., 2013, *Semantyczność ciała. Gesty jako znaki myślenia*, Łódź.
- ANTAS J., KRAŚNICKA-WILK I., 2013, *Funkcje emblematów w strukturze dialogu*, „LingVaria” VIII, nr 2 (16), s. 15–42. DOI: 10.12797/LV.08.2013.16.02.
- BEATTIE G., SALE L., 2012, *Do metaphoric gestures influence how a message is perceived? The effects of metaphoric gesture-speech matches and mismatches on semantic communication and social judgment*, „Semiotica” 192, s. 77–98. DOI: 10.1515/sem-2012-0067.
- EKMAN P., FRIESEN W.V., 1969, *The repertoire of nonverbal behavior: Categories, origins, usage, and coding*, „Semiotica” 1 (1), s. 49–98. DOI: 10.1515/semi.1969.1.1.49.
- GRIGOR'eva S.A., GRIGOR'EV N.V., KREJDLIN G.E., 2001, *Slovar' ęzyka russkih ęstov*, Moskva – Vena.
- HELIA SZ-NOWOSIELSKA C., 2018, *Ruch, gest, gestykulacja w tekstach specjalistycznych i niespecialistycznych*, „LingVaria” XIII, nr 1 (25), s. 255–269. DOI: 10.12797/LV.13.2017.25.19.
- HELIA SZ-NOWOSIELSKA C., 2023, *(Multi)modalność w narracjach o komunikacji. Relacjonowanie działań komunikacyjnych a ich werbalne i niewerbalne sposoby realizacji*, Warszawa. DOI: 10.31338/uw.9788323559788.
- JARMOŁOWICZ-NOWIKOW E., 2019, *Intencjonalność komunikacyjna gestów wskazujących*, Poznań.
- JARZĄBEK K., 2016, *Słownik mowy ciała Polaków*, Katowice.
- JOHNSON M., 2015, *Znaczenie ciała. Estetyka rozumienia ludzkiego*, tłum. J. Płuciennik, Łódź.
- KENDON A., 2005, *Gestures: Visible Action as Utterance*, Cambridge. DOI: 10.1017/CBO9780511807572.
- KĘPIŃSKI A., 1977, *Twarz i ręka*, „Teksty” nr 2 (32), s. 9–34.
- KJP PWN: *Korpus języka polskiego PWN*, [on-line:] <https://sjp.pwn.pl/korpus>.
- KOZAK K., 2007, *Polska frazeologia gestu: od informacji somatycznej do idiomu*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury” 19, s. 253–265.

- KRAŚNICKA I., 2020, *Meaning in multisemiotic messages: functions of gestures accompanying speech as elements of utterance structure*, „Crossroads. A Journal of English Studies” 31, s. 7–22. DOI: 10.15290/CR.2020.31.4.01.
- KRAŚNICKA-WILK I., 2018, *Między słowem a gestem: frazeologia gestyczna w ujęciu kognitywnym*, [w:] M. Gębka-Wolak, I. Kaproń-Charzyńska, J. Kamper-Warejko (red.), *Języki słowiańskie w kontekstach kultur dawnych i współczesnych*, Toruń, s. 75–87.
- KRAWCZYK A., 1983, *Frazeologizmy mimiczne i gestyczne (na materiale gwarowym)*, „Socjolingwistyka” 5, s. 137–144.
- MCNEILL D., 1985, *So You Think Gestures Are Nonverbal?*, „Psychological Review” 92 (3), 350–371. DOI: 10.1037/0033-295X.92.3.350.
- MCNEILL D., 1992, *Hand and Mind: What Gestures Reveal about Thought*, Chicago.
- MCNEILL D., 2005, *Gesture and Thought*, Chicago. DOI: 10.7208/chicago/9780226514642.001.0001.
- MCNEILL D., 2013, *The co-evolution of gesture and speech, and downstream consequences*, [w:] C. Müller, A. Cienki, E. Fricke et al. (red.), *Body – Language – Communication: An International Handbook on Multimodality in Human Interaction*, t. 1 (38.1), Berlin – Boston, s. 480–512. DOI: 10.1515/9783110261318.480.
- MÜLLER C., LADEWIG S.H., BRESSEM J., 2013, *Gestures and speech from a linguistic perspective: A new field and its history*, [w:] C. Müller, A. Cienki, E. Fricke et al. (red.), *Body – Language – Communication: An International Handbook on Multimodality in Human Interaction*, t. 1 (38.1), Berlin – Boston, s. 55–81. DOI: 10.1515/9783110261318.55.
- QUAEGHEBEUR L., DUNCAN S., GALLAGHER Sh. et al., 2014, *Aproprioception, gesture, and cognitive being*, [w:] C. Müller, A. Cienki, E. Fricke et al. (red.), *Body – Language – Communication: An International Handbook on Multimodality in Human Interaction*, t. 2 (38.2), Berlin – Boston, s. 2026–2048. DOI: 10.1515/9783110302028.2026.
- RAK M., 2021, *Jeszcze o frazeologii gestycznej – X załamię ręce*, [w:] E.V. Ničiporčik (red.), *Slavânskaâ frazeologiâ i paremiologiâ: nacional'noe i internacional'noe: Stabil'noe i izmenčivoe*, Gomel², s. 264–269.
- SF: S. Skorupka (red.), *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, wyd. 10, Warszawa 2002.
- TAYLOR J.R., 2007, *Gramatyka kognitywna*, tłum. M. Buchta, Ł. Wiraszka, Kraków.
- WĘGRZYNEK K., PRZYBYLSKA R., ŻMIGRODZKI P., 2012, *Opis jednostek nieciągłych w Wielkim słowniku języka polskiego PAN*, „Język Polski” 92 (5), s. 353–367. DOI: 10.31286/JJP.92.5.5.
- WSFJP: P. Müldner-Nieckowski (red.), *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa 2003.
- WSJP PAN: P. Żmigrodzki (red.), *Wielki słownik języka polskiego PAN*, [on-line:] <https://www.wsjp.pl/>.
- ŻMIGRODZKI P., BAŃKO M., BATKO-TOKARZ B. et al. (red.), 2018, *Wielki słownik języka polskiego PAN. Geneza, koncepcja, zasady opracowania*, Kraków.

Gestural Phraseology – the Relations between the Meaning of a Gesture and the Meaning of an Idiom

Abstract

The aim of the article is to discuss the relationship between the meaning of a gesture and the meaning of an idiom which is a literal description of this gesture, i. e. the so-called gestural phraseme (e. g. machnąć na coś ręką [literally: wave your hand at something; metaphorically: give up something], zacierać ręce [rub your hands], rozkładać ręce [throw up one's hands]). Selected examples of gestures and their phraseological equivalents were discussed, also taking into account their meanings created in direct dialogue. This is particularly important because the meaning of many gestures, which are part of human communicative activity, depends on the context, which, in this case, is the speaker's entire utterance. Moreover, analyzing gestures and idioms in the dialogue allows us to trace possible ways of co-occurring of these two semiotic modes, which, in turn, sheds some light on the functions of nonverbal behaviour in creating the meaning of utterances. Thus, the research material will contain recordings of TV programs which show politicians' speeches and utterances of other famous people, thanks to which it is possible to watch spontaneous gesticulation accompanying speech. Conclusions from qualitative research tend to distinguish three types of relationships between a gesture and its idiomatic description: a gesture with a phraseological description accompanies an utterance which it can complement semantically; the gesture precedes the statement, announcing its content; the gesture occurs simultaneously with the idiom that describes it.